

RENATA RUNIEWICZ-JASIŃSKA

SYTUACJA SPOŁECZNA, DEMOGRAFICZNA I KULTURALNA POLAKÓW NA LITWIE, ŁOTWIE I W ESTONII RADZIECKIEJ W LATACH 1945-1991

Niepodległość państw bałtyckich przetrwała tylko nieco ponad 20 lat. W roku 1940 państwa te zostały anektowane przez ZSRR i włączone do niego na prawach republik związkowych. Po krótkim okresie okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej, gdy ziemie te znajdowały się pod niemiecką administracją wojskową, aneksja przez ZSSR została uznana przez społeczność międzynarodową na następne pół wieku. Trzeba zaznaczyć, iż niektóre państwa nigdy nie uznały formalnie tej aneksji, należą do nich przede wszystkim Stany Zjednoczone.

W latach 1944-1949 akcje deportacyjne (największych dokonano w marcu 1949 r. i w czerwcu 1948 r.) z państw bałtyckich objęły ponad 350 tys. osób. Prześladowania dotknęły także Łotyszy, Estończyków i Litwinów, którzy wyemigrowali, np. Szwedzi wydali ZSRR 30 tys. łotewskich i estońskich emigrantów¹.

Jednocześnie władze w Moskwie podjęły akcję osiedlenia w krajach bałtyckich innych narodowości, głównie Rosjan. Na Łotwie i w Estonii skutki tego są odczuwalne do dziś (chodzi o wysoki procent zamieszkałej ludności rosyjskiej).

Od akcji deportacyjnych należy odróżnić powojenną repatriację Polaków z terenów Wileńszczyzny: przesiedlono wtedy ponad 178 tys. osób².

Dr RENATA RUNIEWICZ-JASIŃSKA - 87-100 Toruń, ul. Gagarina 41/208.

¹ J. Ochmański, *Historia Litwy*, Warszawa 1990, s. 324.

² J. Korzeń, *Dramat narodów bałtyckich*, Warszawa 1988, s. 41.

Łącznie w krajach nadbałtyckich w latach 1940-1961 nastąpiła wymiana ponad połowy stałej ludności³ (statystyki, w tym etniczne, zwykle nie odzwierciedlają tego stanu rzeczy). Doprowadzono zatem do diametralnej zmiany (to w najmniejszym stopniu dotknęło Litwę) struktury narodowościowej tych krajów, a co więcej – zostały one pozbawione warstw intelektualnych. W bardzo istotnym stopniu spadły wskaźniki wykształcenia (zwłaszcza w zakresie studiów wyższych) wśród Łotyszy, Litwinów i Estończyków (narody bałtyckie przed wojną należały do najbardziej wykształconych w Europie).

Podstawowym językiem oficjalnym, już w pierwszych latach powojennych, stał się język rosyjski, a więc język ludności napływowej. Już w początku lat sześćdziesiątych ponad 60% stanowiły szkoły z rosyjskim językiem wykładowym. Języka tego uczono również w szkołach narodowych.

Przełomowe znaczenie pod tym względem miała ustawa o oddzieleniu Kościoła od państwa i szkoły (na mocy ustawy z 12 sierpnia 1940⁴). W konsekwencji zlikwidowano szkoły wyznaniowe, prywatne, instytucje społeczne, zmieniono programy nauczania, wprowadzono język rosyjski do wszystkich szkół, a w szkołach tworzono organizacje komsomolskie i pionierskie (po uprzednim rozwiązaniu organizacji młodzieżowych, m.in. katolickich i harcerskich).

Tak zwane „czyszczenie” kadry pedagogicznej, nauczycieli, profesorów według zamysłu komunistycznego miało wyeliminować z systemu oświaty Litwy, Łotwy i Estonii politycznie szkodliwe elementy⁵. „Czyszczenie” dotyczyło także i uczniów, studentów. Ich „wykroczenia” polegały na tym, że pochodzili z rodzin „kułaków” albo że ktoś z rodziny wyemigrował na Zachód itd. Tak zwany „niepewny uczeń” miał ograniczone szanse na przyjęcie do wyższej uczelni⁶.

Wskutek tego życie zbiorowe, kulturalne i oświatowe polskiej mniejszości narodowej całkowicie odarte zostało z instytucjonalnych form funkcjonowania w Estonii, natomiast na Łotwie przez pewien okres funkcjonowało na poziomie prywatno-konspiracyjnym (tzn. tajne nauczanie języka i literatury polskiej), jedynie na Litwie, ocierając się także o tajne nauczanie języka polskiego,

³ J. S o z a ń s k i, *Prawa mniejszości narodowych w niepodległej Litwie, Łotwie i Estonii*, Warszawa 1998, s. 41.

⁴ Nic się w tym względzie nie zmieniło nawet w 1978 r., kiedy uchwalono nową Konstytucję Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej [*Ustawa zasadnicza. Uchwalona na dziesiątej nadzwyczajnej sesji Rady Najwyższej Litewskiej SRR dziesiątej kadencji 20 kwietnia 1978 r.*], Kaunas 1978, s. 22-23 (rozdział 6, art. 50).

⁵ J. M a t u s e v i č i u s, *Mokyklos sovietinimas*, „Voruta” (Vilnius) 1996, nr 33, s. 7.

⁶ Tamże, s. 15.

przetrwało do dnia dzisiejszego. Możliwe to było m.in. dlatego, iż Polacy na Litwie, a także i częściowo na Łotwie i w Estonii tworzą skupisko zwarte.

Nadchodzące zmiany polityczne w byłym ZSRR w końcu lat osiemdziesiątych ożywiły działalność polskiej mniejszości narodowej na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Polacy na Łotwie są historyczną mniejszością narodową, przez Łotyszy uważani są za jedną z najbardziej lojalnych mniejszości narodowych. Liczba Polaków nie zmieniła się praktycznie od 100 lat, i jest to jedyna grupa, która zachowała liczebność porównywalną do okresu przedwojennego. Dzisiaj jednak wielu Polaków na Łotwie, którzy mają w paszporcie odpowiednie wpisy dotyczące ich narodowości, są Polakami tylko formalnie. Nie umieją mówić po polsku, nie znają tradycji narodowych. Według danych statystycznych we wschodniej części Łotwy – Łatgalii wielu Polaków uległo rusyfikacji, a w innych częściach – łotwinizacji. Przede wszystkim dzięki kapłanom pełniącym posługi religijne w języku polskim Polacy na Łotwie zachowali ducha narodowego i wolę przetrwania. Dlatego liczba Polaków na Łotwie oscylowała zawsze wokół 60 000 – 70 000⁷. Polacy jako pierwsi na Łotwie zaktywizowali się. Już w latach siedemdziesiątych (rok 1976) rozpoczął działalność Klub Przyjaciół Kultury Polskiej⁸, grupujący ok. 600 Polaków z Rygi.

Systematyczne ograniczanie szkolnictwa polskiego⁹ na Łotwie skończyło się jego całkowitym zamknięciem w 1949 r. Piętnasta Szkoła Miejska była to polska szkoła średnia w Rydze zorganizowana w roku 1940, a w 1944 r. funkcjonowała jako dwunasta Szkoła Miejska z polskim językiem wykładowym. Powstała ona z dwóch szkół: ze zlikwidowanego polskiego gimnazjum w Rydze i z I Miejskiej Szkoły Podstawowej polskiej; funkcjonowała do sierpnia 1948 r. Po czym została utworzona 70 Miejska Szkoła ośmioletnia – polska. Szkoła ta istniała jedynie w ciągu roku szkolnego 1948/49, po czym zamknięto ją z powodu niewielkiej liczby uczniów w niektórych klasach. W rzeczywistości władze obawiały się

⁷ Насилене СССР, Москва 1980, s. 24.

⁸ Ambasada RP w Rydze, *Mniejszości narodowe na Łotwie*, Ryga 2000 (dane nie publikowane).

⁹ Termin „szkolnictwo polskie” sugeruje, że mamy do czynienia z instytucją autonomiczną, tak zaś nie jest. Czytając o polskim szkolnictwie po 1945 r. na Łotwie, a do 1991 r. w Litewskiej SRR trzeba pamiętać, że chodzi tu o normalne szkoły państwowe, tyle że z polskim językiem wykładowym. Krótco po 1991 r. odrodzone polskie szkolnictwo *sensu stricte* istniało jedynie na Łotwie (do 2000 r.). Określenie „szkolnictwo polskie” jest natomiast bardzo często używane w różnych publikacjach, tak jak w niniejszej, a jest ono skrótem myślowym, nazwą używaną potocznie.

wzmocnienia „elementu” polskiego. Była to ostatnia szkoła polska na Łotwie¹⁰. W ten sposób Polacy na Łotwie pozbawieni zostali jedynej możliwości publicznego nauczania języka polskiego i przekazywania go następnym pokoleniom. Liczba osób uznających język polski za ojczysty z czasem coraz bardziej malała. Zgodnie ze spisem z 1970 r. 32,5% wszystkich Polaków uznawało język polski za ojczysty, natomiast po dziesięciu latach wskaźnik ten spadł do 21,1%. Wzrastała natomiast liczba Polaków posługująca się językiem rosyjskim odpowiednio z 37,0% do 44,7%¹¹. Był to wyraźny dowód skuteczności polityki rusyfikacyjnej prowadzonej przez władze sowieckie. W tej sytuacji starsze pokolenie Polaków na podstawie wykształcenia zdobytego w okresie przedwojennym rozpoczęło tajne nauczanie¹². Prowadzono je przede wszystkim w Łatgalii oraz Rydze, gdzie nielegalną „szkołą polską” kierowała Julia Ostrowska¹³.

W omawianym okresie nie istniały i nie mogły istnieć stosunki państwowe między Polską i Łotwą, ponieważ Łotwa wchodziła w skład ZSRR. Przywrócono je dopiero w 1991 r.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że system wartości nadrzędnych dla kultury łotewskiej tworzyła polska kultura narodowa. Należy zaznaczyć, iż Polacy wskutek oddziaływania oświaty, nauki i kultury polskiej na ziemiach łotewskich zostawili swój ślad w historii Łotwy, jako naród o wysokiej kulturze, nieraz wojowniczy, ale szlachetny. Świadczy o tym pojawienie się na Łotwie, dzięki kulturze polskiej, kulturowych zwiastunów Renesansu, a także zainicjowane zostało drukarstwo, zaś przechowywane w archiwach łotewskich polskie księgozbiory świadczą o jej elitarności¹⁴. Większość, bo ponad sto muzeów łotewskich posiada w swych zbiorach także dzieła sztuki polskich malarzy i rzeźbiarzy. Dzieła te zdbią zwykle kościoły katolickie na Łotwie. Do dzisiaj możemy podziwiać Polską architekturę i sztukę sakralną. W XVII-XVIII w. powstało 57 polskich kościołów parafialnych i tyleż samo kościołów filialnych i kaplic, niestety większość z nich się nie zachowała. Także na Łotwie mieściło

¹⁰ Z. I h n a t o w i c z, *Przyczynek do dziejów oświaty polskiej na ziemi łotewskiej*, „Polak na Łotwie” (Ryga) 1991, nr 1 i 2; zob. J. K o ł b u s z e w s k i, *Kultura polska na Łotwie. Przeszłość i teraźniejszość. Próba zarysu całości*, w: *Kultura polska na Łotwie*, Ryga 1994, s. 21.

¹¹ J. B y c z k o w s k i, *Polacy na Łotwie w latach 1939-1990*, Opole 1994, s. 244.

¹² A. H l e b o w i c z, *Polska szkoła w Rydze*, „Gazeta Gdańska” 1991, nr 9 XII.

¹³ Julia Ostrowska (1907-1991) – nauczycielka języka polskiego i organizatorka polskiego życia na Łotwie. Od 1949 r., podobnie jak za czasów hitlerowskiej okupacji, prowadziła w środowisku polskim tajne nauczanie języka polskiego. K o ł b u s z e w s k i, *Kultura polska na Łotwie*, s. 22.

¹⁴ *Aktualna sytuacja dziedzictwa kultury wytworzonego przez Polaków łotewskich*, oprac. M. Masłowski, marzec 2000 – w posiadaniu Ambasady RP w Rydze (nie opublikowane).

się 26 ważniejszych rezydencji polskiej arystokracji, z których jedynie nieliczne przetrwały do dziś. Wyraźna natomiast była w tym samym czasie łotewska aktywizacja kulturalnych związków z Polską, ujawniająca się we wzroście liczby przekładów z literatury polskiej na język łotewski (kongenialny przekład *Pana Tadeusza* dokonany przez Jazepsa Osmana)¹⁵.

Wbrew wyjątkowo niekorzystnym zajęciom historycznym, jakie spotkały Polaków na Łotwie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, nadal istniały liczne, zwarte skupiska ludności etnicznej polskiej, zamieszkującej od stuleci na tych terenach. Do takich skupisk zaliczyć można: Dyneburg i jego okolice, Rzeżycę, Iłłuksztę, Lucyn, Prele, Krasław i Rygę. Pewne promieniowanie polskością płynęło zwłaszcza na teren Łotwy południowej z sąsiadującej z nią Wileńszczyzny. Do Wilna przeniosło się sporo rodzin z Łotwy, ażeby umożliwić dzieciom uczęszczanie do szkół polskich. Dzięki tym kontaktom możliwe było słuchanie audycji polskojęzycznych oraz czytanie książek polskich, które od czasu do czasu były dostarczane do niektórych księgarni na Łotwie. Polacy na Łotwie nie mogli, poza niewielkimi wyjątkami, skorzystać z tzw. repatriacji do Polski, ponieważ obejmowała ona jedynie te osoby, które w dniu 17 września 1939 r. posiadały obywatelstwo polskie¹⁶.

Sytuacja Polaków na Łotwie uległa pewnej poprawie dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. W ramach Klubu Przyjaciół Kultury Polskiej w roku 1978 utworzono organizację o charakterze kulturalno-oświatowym pod nazwą „Polonez”. Klub ten zrzeszał Polaków na Łotwie, urządzając akademie okolicznościowe w rocznice narodowe, zapraszał zespoły folklorystyczne oraz polskie zespoły z Wilna i Lwowa, organizował koncerty muzyki polskiej. Z inicjatywy klubu „Polonez” w latach 1978-1980 prowadzone były w Domu Nauczyciela w Rydze kursy języka polskiego, które gromadziły ponad 200 słuchaczy¹⁷. W sierpniu 1988 r. w Dyneburgu, będącym nadal ośrodkiem najliczniej skupiającym ludność polską (około 15-20 tys. osób), powstał pierwszy samodzielny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Polaków „Promień”. W listopadzie 1988 r. na bazie dwu wspomnianych zespołów (Klub Przyjaciół Kultury Polskiej oraz Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Polaków „Promień”) założono w Rydze Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Polaków na Łotwie. Prezesem została

¹⁵ K o ł b u s z e w s k i, *Kultura polska na Łotwie*, s. 21.

¹⁶ J. S i e d l e c k i, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939-1986*, Gdańsk 1990, s. 236 (przedruk wydania: Londyn 1988).

¹⁷ M. B o r u t a, *Polacy na Łotwie i ich szkolnictwo w okresie międzywojennym*, cz. 2, „Przełom Polonijny” 1992, z. 2, s. 23.

przedstawicielka młodszego pokolenia Polaków – Ita Kozakiewicz¹⁸. Niestety, przedwczesna i tragiczna śmierć w październiku 1990 r. przerwała jej działalność.

W 1990 r. organizacja Polaków łotewskich (założona w listopadzie 1989 r.) przyjęła nazwę Związek Polaków na Łotwie. W 1990 r. Związek Polaków na Łotwie (oprócz siedziby w Rydze) posiadał oddziały terenowe w następujących miastach: Dyneburgu, Iłukszcie, Krasławiu, Rzeżycy, Mitawie, Kiesi, Lipawie, Jakobsztacie, Windawie i Dobele. Głównym zadaniem ZPL stało się umocnienie i rozbudowa organizacyjna oddziałów terenowych i rozwinięcie działalności kulturalno-oświatowej w środowiskach ludności polskiej, niekiedy nieświadomej jeszcze swoich korzeni etnicznych, w celu powstrzymania procesu wynarodowienia. Od 1990 r. w Rydze raz w miesiącu były transmitowane przez Radio Łotewskie (w programie II) regularne audycje w języku polskim, a od 1991 r. zaczął się ukazywać dwumiesięcznik „Polak na Łotwie”. Wznowiona została działalność polskiego klubu sportowego „Reduta”. W Rydze działa także chór polski i amatorski zespół dziecięcy¹⁹.

W roku szkolnym 1989/90 została otwarta pierwsza po wojnie polska szkoła podstawowa, uzyskano także pomieszczenie na bibliotekę i klub organizacyjny²⁰.

Należy tu jeszcze raz zwrócić uwagę na ogromne zasługi Kościoła katolickiego dla zachowania języka polskiego i pielęgnowania polskich tradycji religijnych i narodowych na Łotwie. Szczególną rolę pod tym względem odgrywa Ryskie Seminarium Duchowne. Seminarium to jeszcze do niedawna było jedyną uczelnią tego typu w ZSRR, w której swoje powołanie kapłańskie realizowali Polacy

¹⁸ Ita Maria Kozakiewicz (1955-1990) – tłumacz, dziennikarz, aktywna działaczka polonijna. Była organizatorem i prezesem Związku Polaków na Łotwie w latach 1988-1990. I. Kozakiewicz jest przedstawicielką szóstego pokolenia swych przodków, Polaków, stale zamieszkujących w Rydze. W ostatnim roku życia działała w Radzie Najwyższej Łotwy jako przewodnicząca parlamentarnej Komisji ds. Praw Człowieka i Spraw Narodowościowych. Była działaczką polityczną i społeczną. Choć ta działalność trwała krótko, bo rozpoczęła się w roku 1988, była ona bardzo owocna, głęboka w przekonaniach i dążeniu do demokracji i współpracy między narodami. Ita Kozakiewicz była członkiem zarządu Dumy Frontu Narodowego, sygnatariuszem Deklaracji Niepodległości Łotwy, wiceprezesem Asocjacji Stowarzyszeń Kulturalnych Narodów Łotwy. Została wybrana na „Kobietę Roku 1990” na Łotwie. 28 października 1990 r. na spotkaniu z Polakami z całego świata w Rzymie wygłosiła referat, w którym przedstawiła swój pogląd na sprawy Polaków, szczególnie tych mieszkających na Wschodzie Europy. Kilka godzin później tegoż dnia zginęła śmiercią tragiczną. M. S z y m a n k a, J. G ł o w e c k a, *Ita Kozakiewicz*, „Polak na Łotwie” 1991, nr 1, s. 5-14.

¹⁹ W. K r u k o w s k a, *Działalność Związku Polaków na Łotwie*, w: *Polacy na Łotwie*, red. E. Walewander, Lublin 1993, s. 303-307; J. B y c z k o w s k i, *Polonia w Europie*, Opole 1990, s. 170.

²⁰ Była to przede wszystkim zasługa Ity Kozakiewicz. K r u k o w s k a, *Działalność Związku Polaków na Łotwie*, s. 304.

mieszkający na obszarze całego Związku Radzieckiego. Obok Łotyszów studiowało tam w roku akad. 1989 – 13 Ukraińców, 10 Niemców, 8 Białorusinów, 7 Polaków, 2 Rosjan oraz po jednym Estończyku, Litwinie i Węgrze. Obecnie funkcję jego przejmują częściowo seminaria w Kownie, Mińsku i Grodnie²¹.

W Ryskim Seminarium Duchownym prowadzona jest także nauka języka polskiego ze względu na licznych wiernych domagających się posług religijnych w tym języku. Obecnie prawie we wszystkich kościołach Łotwy odbywają się nabożeństwa, głoszone są kazania i słuchana jest spowiedź w języku polskim. Tak było też w najcięższych czasach terroru stalinowskiego, kiedy za głoszenie kazań w języku polskim wielu kapłanów zesłano na Sybir lub zabroniono pełnienia posług duszpasterskich²².

Udział Polaków mieszkających na Łotwie w rozwoju kultury łotewskiej w omawianym okresie nie doczekał się jeszcze pełnego opracowania. A trzeba zaznaczyć, że w wielu dziedzinach nauki i sztuki naukowcy i artyści polskiego pochodzenia pozostawili trwałe ślady. Byli to między innymi: prof. doktor *honoris causa* Uniwersytetu Łotewskiego Waldemar Fischer (1881-1934); pracujący w Akademii Sztuk Pięknych Łotwy architekt i rzeźbiarz Konstanty Rączewski (1875-1935) – nauczyciel wybitnych rzeźbiarzy łotewskich (K. Jansons, K. Zemdega, A. Briede, J. Briedis i inni); Jan Zawidzki (1866-1928), fizykochemik, założyciel Polskiego Towarzystwa Chemicznego, napisał on również historię Wydziału Chemii Politechniki Ryskiej („Chemik Polski”, 1901)²³.

W Rydze studiował również Ignacy Mościcki (1867-1939), chemik-technolog, profesor na Uniwersytecie Lwowskim, w latach 1926-1939 Prezydent Polski. Z Łotwą związany był również Stanisław Wojciechowski (1869-1953), Prezydent Rzeczypospolitej (1922-1926), który ukończył gimnazjum w Mitawie (Jełgawa).

Z Łatgalią związany był także słynny budowniczy mostów Stanisław Kierbedź (1810-1899). Miał on pałac i majątek nad jeziorem Razna-Zosna, gdzie obecnie funkcjonuje sanatorium.

²¹ J. B y c z k o w s k i, *Z dziejów Polaków na Łotwie w XX wieku*, w: H. K u b i a k, T. P a - l e c z n y, J. R o k i c k i, M. W a w r y k i e w i c z, *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 360.

²² Tamże.

²³ J. S t r a d i n s, M. S z y m a ń s k a, *Udział Polaków w rozwoju kultury na Łotwie*, w: *Kultura polska na Łotwie*, Ryga 1994, s. 28-29.

W okresie międzywojennym niektórzy naukowcy łotewscy przebywali na stażu na uczelniach polskich, np. astronom K. Šteins, pracując w Krakowie w roku 1933, określił orbitę asteroidu nr 1284, nazwanego „Latwija”²⁴.

Wyżej wymienione fakty świadczą o dość szerokim zasięgu naukowych powiązań między młodą Łotwą i Polską, które bez wątpienia rozwinęłyby się dalej, gdyby nie II wojna światowa. Przerwała ona badania naukowe tak na Łotwie, jak i w Polsce i rozdzieliła oba państwa na okres kilku dziesięcioleci.

Powiązania te zostały odnowione w latach sześćdziesiątych, gdy niektóre wyższe uczelnie i instytuty Akademii Nauk Łotwy nawiązały nowe kontakty badawcze. Należy tu wymienić nazwiska osób, które bezpośrednio przyczyniały się do odnowy kontaktów: prof. Maria Szymańska (pracownik Łotewskiego Instytutu Syntezy Organicznej – OSI) obecnie jest honorowym pracownikiem Łotewskiej Akademii Nauk; prof. J. Freimanis i prof. J. Stradinš – pracownicy OSI²⁵. Łotewska Akademia Nauk ma oficjalną umowę o współpracy z Polską Akademią Nauk od 1991 r., Uniwersytet Łotewski – z Uniwersytetem im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (od 1980 r.), Ryski Uniwersytet Techniczny – z Politechniką Szczecińską.

Dla czytelnika łotewskiego wydawane były przekłady literatury polskiej, m.in. *Trylogia* Henryka Sienkiewicza, *Lalka* Bolesława Prusa, *Ostatnia miłość* Elizy Orzeszkowej. Wzajemny wpływ kontaktów polsko-łotewskich przejawiał się również w niektórych dziełach autorów łotewskich, np. *Dullais Dauka* (*Głupi Dauka*) Sudrabu Edžusa powstał pod wpływem noweli Bolesława Prusa *Antek*²⁶.

Na zakończenie należy przypomnieć, iż mniej więcej od schyłku 1989 r. obserwuje się powolne kształtowanie się polskiego środowiska literackiego na Łotwie, do tej pory praktycznie nie istniejącego, więc być może niewykluczony jest z czasem zmierzch wileńskiego „monopolu”. Przedstawicielami tego środowiska są m.in.: Teresa Wieleńczyc-Pers (Ryga), Albina Czyblis (Daugavpils), które debiutowały w polskiej prasie Litwy dopiero w okresie 1989-1990²⁷.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 41-42.

²⁶ J. Stradinš, M. Szymańska, *Udział Polaków w rozwoju kultury na Łotwie*, „Polak na Łotwie” 1991, s. 27-31.

²⁷ K. Woźniakowski, *Najnowsze tendencje życia literackiego i literatury Polonii radzieckiej*, w: Kubiak i in., *Mniejszości polskie*, s. 217-218.

W roku 1973 wyszły dwa tomy zatytułowane: „Польские говоры в СССР”²⁸, zawierające studia o języku polskim we wsiach na dawnym pograniczu litewsko-wschodniosłowiańskim i w polskich wsiach na Polesiu, a więc w Republikach Litewskiej, Łotewskiej i Białoruskiej. Są to studia bezcenne, ukazujące nie tylko system językowy, ale także całą społeczną sytuację funkcjonowania języka polskiego na tych terenach. Jedynie zostaje dołączyć do „apelu” Z. Kurzowej zwróconego do specjalistów-językoznawców (tylko niektórzy z nich mają dostęp do tych dzieł) o przetłumaczenie na język polski tych studiów, w skład których wchodzi długie, ciągłe teksty polskie, będące dokumentem języka polskiego przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych²⁹. A przecież okres ten w historii Polaków np. łotewskich jest tak mało znany.

Wymienione powyżej fakty świadczące o wzajemnym wpływie kultur dwóch narodów – polskiego i łotewskiego – należy traktować jako bodziec do głębszych studiów oraz do nawiązywania coraz szerszych i głębszych kontaktów na polu naukowo-badawczym³⁰.

Kontakty z Polakami w Estonii do rozpadu ZSRR były mocno utrudnione, a oni sami nie mieli możliwości zrzeszenia się w organizacjach polonijnych. Według danych spisu ludności przeprowadzanego w ZSRR w roku 1970 Estonię zamieszkiwało 2,7 tys. Polaków, a w roku 1979 – 2,8 tys. (zob. tabela 1). Wielu z nich deklarowało wprawdzie narodowość polską, lecz za język ojczysty uznawali rosyjski.

Z tabeli wynika, że najwyższy wskaźnik używania języka polskiego dotyczy Polaków z republik nadbałtyckich: z Litwy – 92%, Łotwy – ok. 45%, Estonii – 30%.

²⁸ Польские говоры в СССР, часть I: Исследования и материалы 1967-1969, часть II: Исследования и материалы 1969-1971, Минск 1973.

²⁹ Z. K u r z o w a, *Język polski na kresach wschodnich po II wojnie światowej*, w: K u b i a k i in., *Mniejszości polskie*, s. 130.

³⁰ Placówki polskie działające na Łotwie i łotewskie w Polsce, dane w posiadaniu Ambasady RP w Rydze, Ryga 2000.

Tab. 1. Spis ludności przeprowadzony w ZSRR (z roku 1970 i 1979)

Nazwa republiki	Rok spisu			
	1970		1979	
	Ogółem liczba Polaków (w tys.)	W tym % deklarujących język polski jako ojczysty	Ogółem liczba Polaków (w tys.)	W tym % deklarujących język polski jako ojczysty
Białoruś	382,6	13,1	403,1	7,8
Ukraina	295,1	14,9	258,3	14,1
Litwa	240,2	92,5	247,0	88,3
Federacja Rosyjska	107,1	19,4	99,7	15,0
Łotwa	63,0	44,4	62,6	33,3
Kazachstan	61,4	17,9	61,1	14,8
Moldawia	4,9	12,8	4,9	10,6
Estonia	2,7	30,2	2,8	22,2
Gruzja	2,6	27,8	2,2	25,0
Inne republiki	7,7	brak danych	9,3	brak danych
W całym ZSRR	1167,3	32,5	1151,0	29,1

Źródło: H. K u b i a k, *Polacy i Polonia w ZSRR*, w: H. K u b i a k, T. P a l e c z n y, J. R o k i c k i, M. W a w r y k i e w i c z, *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 33.

Spis z 1989 r. wykazał, że w republice estońskiej zamieszkiwało 1 565 662 osób, w tym narodowość polską podało 3008 osób, co stanowiło nieco poniżej 0,2% populacji. Udział Polaków znających język polski wynosił jednak tylko 20% ogółu, a więc 601 osób. Pod względem liczebności Polacy znajdowali się na 10 miejscu³¹. Według T. Stpiczyńskiego aż 63,4% „estońskich Polaków” podało język rosyjski jako ojczysty, a 16,6% określiło, że jest nim inny język³². Poza tym niewiele dzisiaj wiadomo o życiu grupy polonijnej w tzw. radzieckiej Estonii.

Czynnikiem stymulującym trwanie przy polskości była religia rzymskokatolicka, podobnie jak na Łotwie i Litwie.

³¹ A. K o s e s k i, *Polacy w Estonii. Stan i kierunki badań*, w: *Polacy w Estonii*, red. E. Walewander, Lublin 1998, s. 51.

³² T. S t p i c z y Ń s k i, *Polacy w świecie*, Warszawa 1992, s. 100-102; zob. *Leksykon państw świata '94/95*, Warszawa 1994, s. 136.

W końcu lat osiemdziesiątych w ZSRR rozpoczął się okres przemian, to spowodowało, że w republikach coraz bardziej rosło poczucie tożsamości narodowej, co miało również ogromny wpływ na nastroje w grupach mniejszości narodowych. W Tallinie odbyło się I Forum Stowarzyszenia Narodów Estonii, na którym obok flag innych narodowości znalazła się, po dłuższym okresie stagnacji, także polska, biało-czerwona flaga. W sierpniu 1988 r. mieszkająca w Estonii aktywna Polka – Krystyna Maria Luite dała ogłoszenie do gazety o spotkaniu Polaków. Na ten apel odpowiedziało co najmniej 500 osób³³. Po przygotowaniu przez grupę inicjatorów odpowiednich dokumentów 20 stycznia 1989 r. dokonano rejestracji organizacji. Nadano jej wówczas nazwę Towarzystwo Kultury Polskiej w Estonii „Polonia”, a w 1995 r. przekształcono w Związek Polaków w Estonii. Dzięki tej zmianie organizacyjnej Związek uzyskał osobowość prawną, co pozwoliło Polakom określić się jako polska mniejszość narodowa w Estonii z możliwością zakładania kół terenowych. Na podstawie dokumentów archiwalnych uznano „Polonię” za prawnego spadkobiercę zarejestrowanego w 1930 r. Związku Narodowego Polaków w Estonii. Wiosną 1996 r. powstał i został zarejestrowany Oddział Związku Polaków w Norwegii, liczący około 50 członków. W roku 1997 założono kolejny Oddział ZPE w Kohtla-Järve, który również został zarejestrowany i uzyskał osobowość prawną, i liczył około 50 członków. Centrala Związku znajduje się w Tallinie i liczyła pod koniec 2000 r. 190 członków³⁴.

Od roku 1991 dla dzieci i dorosłych zaczęły być prowadzone (i są prowadzone do dzisiaj) kursy języka polskiego, kultury i historii Polski, a także kursy języka estońskiego. W siedzibie ZPE funkcjonuje biblioteka polska³⁵. Wiele spraw udało się załatwić dzięki pomocy ze strony firm: Pracownie Konserwacji Zabytków i Budimex, które w tym czasie prowadziły prace konserwatorskie³⁶. Zakres pracy polskich ekip obejmował projektowanie, restaurację i konserwację obiektów zabytkowych oraz wykonanie wszystkich robót budowlano-instalacyjnych. W ciągu dwunastu lat pracy (od 1978 r. do 1990 r.) Polacy odbudowali ponad 40 obiektów, a przez Estonię przewinęło się w tym okresie około 10 tys. Polaków. Jednocześnie pracowało tam przeciętnie od 150 do 200 osób³⁷. Pierwszych 20

³³ Z. W o r o n o w i c z - T i i t s, *Życie organizacyjne Polonii estońskiej po II wojnie światowej*, w: *Polacy w Estonii*, s. 255.

³⁴ T. D a n i e l e w i c z - M u n a, *Wczoraj, dziś i jutro Związku Polaków w Estonii „Polonia”*, „Nasza Polonia” (Tallin) 2000, nr 11, s. 8.

³⁵ Tamże.

³⁶ A. K r ę d z i o r a, *Moje refleksje z Estonii*, w: *Polacy w Estonii mówią o sobie*, red. E. Walewander, Lublin 1997, s. 177-203.

³⁷ A. K ę d z i o r a, *Działalność polskich firm konserwatorsko-budowlanych w Estonii*, w: *Polacy w Estonii*, s. 336, 339.

dzieci wyjechało na kolonie do Polski. Pierwsi przedstawiciele Towarzystwa pojechali na kursy letnie do Lublina, Krakowa i Torunia³⁸.

Estonia w wyniku dezintegracji i rozpadu imperium bolszewickiego odzyskała prawo stanowienia o swym losie 21 sierpnia 1991 r., gdy Rada Najwyższa Estonii przyjęła deklarację niepodległości, natomiast stosunki dyplomatyczne pomiędzy Estonią a Polską wznowione zostały 17 sierpnia 1992 r. – w Tallinie otwarto Ambasadę RP, którą kierował dr Jan Kostrzak w randze *charge d'affaires*. Od tego czasu „Polonia” znajdowała się pod bezpiecznym skrzydłem.

Od 1992 r. nastąpiło odradzanie się studiów polonistycznych w Tartu, powołano Katedrę Filologii Słowiańskiej, która wraz z Katedrą Literatury Rosyjskiej i Katedrą Języka Rosyjskiego weszła w skład Instytutu Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej Wydziału Filologicznego. Pełnej pomocy w tym zakresie udzielił pierwszy ambasador Polski w Estonii, dr Jan Kostrzak. Dzięki jego pomocy przybył do Tartu lektor stażysta z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, dr Henryk Rietz, historyk z wykształcenia – jego zainteresowania naukowe dotyczą krajów nadbałtyckich. W 1993 r. przyjęto pierwszą grupę polonistyczną. Pierwsze dyplomy członkowie grupy polonistycznej otrzymali w czerwcu 1996 r.³⁹

Od października 1994 r. ukazuje się miesięcznik „Nasza Polonia” (Pismo Polaków w Estonii), który od czerwca 1997 r. publikowany jest także w Internecie. Pismo redagowane jest przez członków ZPE.

Słowa przypomnienia należą się dwóm stowarzyszeniom, a mianowicie: Stowarzyszeniu „Polska-Estonia” oraz Stowarzyszeniu „Estonia-Polska”. Powstałe w 1930 r. Stowarzyszenie Polsko-Estońskie miało swoje oddziały w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Wilnie, i skupiało w swoich szeregach przedstawicieli sfer urzędniczych, intelektualnych, wojskowych, a także młodzież. Przejawem jego działalności było wydawanie w latach trzydziestych periodycznego pisma „Nad Bałtykiem”⁴⁰, organizowanie spotkań i odczytów, a nawet zgromadzeń w większych salach Warszawy⁴¹. Celem statutowym Towarzystw było przybliżanie Polakom spraw estońskich i na odwrót – Estończykom spraw polskich. W tym samym roku 1930 w Tallinie zostało powołane i rozpoczęło działalność Stowarzyszenie „Estonia-Polska”. I tak było

³⁸ W o r o n o w i c z - T i i t s, *Życie organizacyjne*, s. 255.

³⁹ A. D. D u l i c z e n k o, *Odradzanie się studiów polonistycznych w Tartu*, w: *Polacy w Estonii*, s. 172-173.

⁴⁰ „Nad Bałtykiem” – periodyk Towarzystwa Polsko-Estońskiego. W Bibliotece Narodowej w Warszawie zachował się jedynie pierwszy jego numer.

⁴¹ P. Ł o s s o w s k i, *Stosunki polsko-estońskie 1918-1939*, Gdańsk 1992, s. 113.

rzeczywiście do pamiętnego września 1939 r., kiedy ani w Estonii, ani w Polsce niemożliwe było działanie wyżej wymienionych Towarzystw⁴². Od roku 1965, przez 31 lat, Stowarzyszenie „Estonia-Polska” działało w ramach Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą. Utworzono oddziały Stowarzyszenia w Tartu i Kohtla-Järve⁴³. Po odbudowie państwa estońskiego w 1991 r. Stowarzyszenia „Estonia-Polska” i „Polska-Estonia” mogły kontynuować swą działalność. Dzięki Stowarzyszeniu „Estonia-Polska” zwiększa się liczba Estończyków zainteresowanych nauką języka polskiego. W 1998 r. w dwóch grupach uczyło się ponad 50 słuchaczy. Kursy finansuje Ambasada RP w Tallinie. Do działalności Stowarzyszenia włączyła się także aktywnie Katedra Języków Słowiańskich Państwowego Uniwersytetu w Tartu, prowadząc kursy i wykłady z języka polskiego. Obecnie siedziba zarządu głównego Stowarzyszenia „Polska-Estonia” mieści się w Warszawie, natomiast Stowarzyszenie „Estonia-Polska” mieści się w Tallinie, ale posiada też swoje oddziały w Pärnu, Kohtla-Järve i Tartu i od roku 1989 w Toruniu⁴⁴. Dewizą obu stowarzyszeń jest proste hasło: „Od kontaktów do kontaktów”. Miejmy nadzieję, że z pomocą obu bratnich organizacji coraz ściślej będzie nawiązywana współpraca między Polską a Estonią, między Polakami i Estończykami.

Spuścizna kulturalna, naukowa i oświatowa oraz historyczna Polaków na Litwie, Łotwie i w Estonii po II wojnie światowej została mocno zniszczona, znacjonalizowana bądź uległa rozproszeniu. Jednakże w przeciwieństwie do wyżej wymienionych przypadków, gdzie szkoły i działalność kulturalna oraz naukowa Polaków istniały po wojnie bardzo krótko, jedynie w Litewskiej SRR została utworzona szeroka sieć szkół polskojęzycznych, która istnieje do dzisiaj, oraz funkcjonowały i funkcjonują różne organizacje społeczne, koła naukowe i kulturalne. Omawiane wcześniej dwie fale repatriacji doprowadziły jednak do tego, że na Litwie wśród mieszkańców republiki w 1959 r. było tylko 733 Polaków z wyższym wykształceniem, 670 – z nieukończonym wyższym, 1776 – ze specjalnym średnim, 4053 – ze średnim, 20 139 – z siedmioletnim, 72 820 – z wykształceniem początkowym⁴⁵. Sieć szkół polskojęzycznych na Litwie nie powstała jednak od razu po zakończeniu działań wojennych.

⁴² Tamże.

⁴³ A. N o r a k, *Zarys działalności Stowarzyszenia „Estonia-Polska”*, w: *Polacy w Estonii*, s. 270-273.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ J. K w i a t k o w s k i, *Szkolnictwo polskie na Litwie w latach powojennych. Krótki zarys*, Wilno 1995 [w posiadaniu „Macierzy Szkolnej” na Litwie], s. 3.

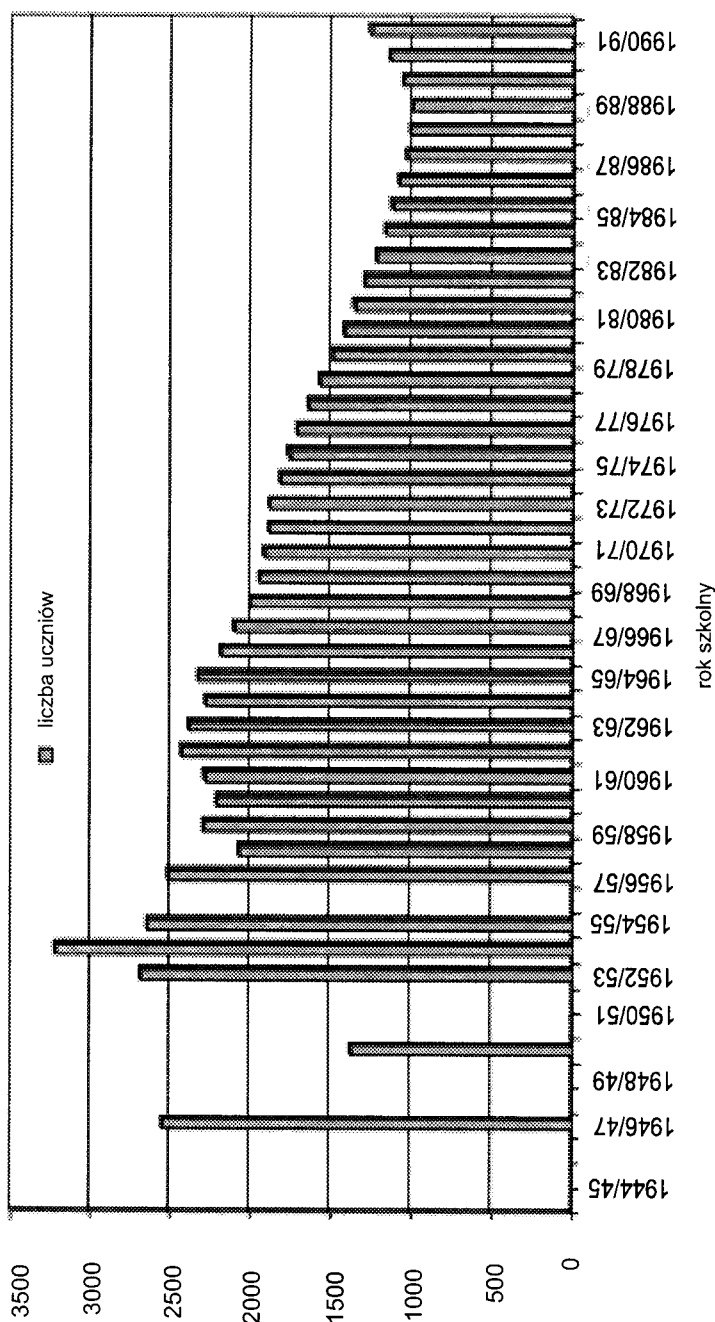
Pierwsze dziesięciolecie po wojnie było niezwykle trudnym okresem odbudowy, wymagającym wielkiego wysiłku i poświęcenia ówczesnej społeczności polskiej na Litwie. Początkowo władze litewskie w statystykach ujmowały funkcjonujące ówczesnie placówki polskie jako litewskie⁴⁶. Ponieważ nie były przygotowane na to, że na Litwie będą nadal funkcjonować polskie szkoły, i dopiero później dostosowano się do tej sytuacji. Lata 1944-1953 w szkolnictwie polskim na Litwie charakteryzują się ciągłością tradycji polskiej szkoły lat międzywojennych. Wyrażało się to w konsekwentnej postawie i uporczywej walce o polskość, zachowaniu i rozwoju wartości kulturowych i tradycji ludowych Wileńszczyzny. Polskość na Litwie była tak silna, a poczucie tożsamości narodowej tak wysokie, że nawet w tak trudnych latach rodzice konsekwentnie i uparcie walczyli o prawo dzieci do nauki w języku ojczystym. Ówczesne litewskie władze oświatowe próbowały tworzyć wszędzie szkoły z litewskim językiem nauczania. Wywierało to ostry sprzeciw ludności polskiej.

Od września 1945 r. przy Zarządzie Republikańskim ZPP (Związku Patriotów Polskich) w Wilnie utworzono Wydział Szkolny. Jego zadaniem była opieka nad tworzonymi na nowo polskimi szkołami. W związku z tym do sierpnia 1946 r. ich liczba znacznie się zwiększyła⁴⁷. Jednak mimo wzrostu liczby szkół i starań Wydziału Szkolnego ZPP, ich dalsza działalność ciągle znajdowała się pod znakiem zapytania. Kolejne zmiany przyniósł rok szkolny 1950/51, który był uznawany za pierwszy krok do przekształcania szkół polskich w szkoły rosyjskie. Głównym powodem tego stanu rzeczy, jak zapewniały władze litewskie, był brak podręczników w języku polskim oraz odpowiednio przygotowanych nauczycieli⁴⁸. Stan szkolnictwa polskiego w latach 1944-1991 bardzo dokładnie przedstawia tabela 2 oraz wykres 1.

⁴⁶ A. Srebrakowski, *Przemiany w szkołach polskich na Litwie w latach 1922-1989*, w: *Polskie szkolnictwo i oświata na Litwie*, red. A. Szerłaż, Wrocław 1998, s. 32. Taki stan rzeczy potwierdzają także dokumenty archiwalne Związku Patriotów Polskich w Archiwum Akt Nowych (dalej cyt.: AAN). Zespół akt ZPP, sygn. 1383, k. 30.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, s. 33-34.

Liczba uczniów uczących się po polsku
w szkołach państwowych na Litwie w latach 1944-1991

Źródło: A. S r e b r a k o w s k i, *Przemiany w szkołach polskich na Litwie w latach 1922-1989*, w: *Polskie szkolnictwo i oświata na Litwie*, red. A. Szerlag, Wrocław 1998, s. 33-35; Ł. B r o z o w s k a, *Polska oświata poza krajem*, „Kurier Wileński” (Wilno) 1992, nr 23, s. 5; *Lieuvos TSR švietimo ministerijos suvestinés*, Vilnius 1988.

Tab. 2. Liczba uczniów pobierających naukę w języku polskim w szkołach państwowych na Litwie w latach 1944-1991

Rok szkolny	Liczba szkół z klasami				Liczba uczniów uczących się w klasach polskich w szkołach			Liczba uczących się po polsku we wszystkich rodzajach szkół	
	polskimi	polsko-rosyjskimi	polsko-litewskimi	pol.-ros.-lit.	polskich	dwujęz.	trójjęz.	liczba	%
1944/45	3	*	*	*	*	*	*	*	*
1945/46	3	*	*	*	*	*	*	*	*
1946/47	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1947/48	225	22	7	1	20 321	4 706	353	25 451	6,81
1948/49	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1949/50	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1950/51	156	6	3	2	11 741	1 767	242	13 750	3,34
1951/52	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1952/53	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1953/54	263	54	19	9	18 892	6 832	1 111	26 835	6,49
1954/55	312	50	21	7	24 180	6 863	1 217	32 260	7,79
1955/56	278	40	16	7	19 225	5 818	1 299	26 372	6,51
1956/57	*	*	*	*	*	*	*	*	*
1957/58	270	28	31	20	17 081	5 166	2 851	25 098	6,39
1958/59	222	25	42	24	12 583	4 801	3 319	20 703	5,18
1959/60	244	29	44	21	14 082	5 762	3 032	22 876	5,67
1960/61	246	27	37	24	13 387	5 317	2 349	22 840	5,37
1961/62	241	32	36	23	12 689	6 453	3 698	22 840	5,37
1962/63	246	29	30	22	14 973	5 595	3 766	24 334	5,44
1963/64	238	32	27	22	14 001	6 055	3 794	23 850	5,19
1964/65	227	35	24	24	13 197	5 503	4 119	22 819	4,86
1965/66	210	34	25	23	12 500	6 500	4 300	23 300	4,81
1966/67	200	34	20	26	12 200	5 000	4 700	21 900	4,41
1967/68	*	*	*	*	*	*	*	21 000	
1968/69	*	*	*	*	*	*	*	20 000	
1969/70	*	*	*	*	*	*	*	19 433	3,68
1970/71	*	*	*	23	*	*	*	19 119	3,58
1971/72	*	*	*	*	*	*	*	18 803	3,5
1972/73	*	*	*	*	*	*	*	18 868	3,47

1973/74	*	*	*	18	*	*	*	18 155	3,34
1974/75	*	*	*	*	*	*	*	17 614	3,24
1975/76	*	*	*	*	*	*	*	17 079	3,15
1976/77	75	39	6	20	6 833	5 760	3 788	16 382	3,04
1977/78	*	*	*	*	*	*	*	15 667	2,93
1978/79	63	37	5	19	6 079	5 286	3 571	14 934	2,81
1979/80	59	38	5	18	5 778	5 022	3 392	14 192	2,69
1980/81	*	*	*	*	*	*	*	13 548	2,59
1981/82	*	*	*	*	*	*	*	12 863	2,47
1982/83	53	Razem szkół mieszanych 55			*	*	*	12 228	2,38
1983/84	*	*	*	*	*	*	*	11 616	2,28
1984/85	49	Razem szkół mieszanych 53			*	*	*	11 222	2,21
1985/86	48	*	*	*	*	*	*	10 845	2,15
1986/87	45	29	6	16	*	*	*	10 286	1,96
1987/88	45	26	4	17	3 300	4 570	2 263	10 133	1,95
1988/89	*	*	*	*	*	*	*	9 995	1,95
1989/90	44	36	7	23	3 082	4 994	2 537	10 613	2,09
1990/91	44	47	7	25	4 130	4 949	2 328	11 407	2,27
1991/92	Razem szkół z polskimi klasami 126				*	*	*	12 611	*

* W niniejszym zestawieniu brak danych

W związku z powyższym polscy rodzice pisali wielokrotnie do władz w Moskwie listy z prośbami o wspieranie polskiego szkolnictwa (po wcześniejszych interwencjach u władz litewskich). W Moskwie zdecydowano, aby Ministerstwo Oświaty Ukraińskiej SRR przygotowało, a wydawnictwo Głównopolitgrafizdat wydrukowało podręczniki dla polskich szkół na Litwie. Miało to miejsce w roku 1950⁴⁹. Od 1951 r. w litewskim wydawnictwie „Šviesa” zaczęła działać redakcja zajmująca się wydawnictwem dla szkół z polskim językiem wykładowym. Od 1972 r. redakcja wydawała także publikacje polskojęzyczne z literatury pięknej, socjalnej, bytowej. Wydawanie podręczników i pomocy naukowych dla szkół z polskim językiem wykładowym generalnie było i jest do dzisiaj całkowicie dotowane z budżetu państwa⁵⁰ (zob. tabela 3).

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Obecnie literatura w języku polskim jest wydawana nie tylko w wydawnictwach państwowych, lecz także i niepaństwowych.

Tab. 3. Liczba książek wydawanych po polsku na Litwie w latach 1944-1990

Rok	Liczba tytułów	Łączny nakład w tys. egz.	Proc. całej produkcji książek na Litwie
1944	3	14	8,33
1945	0	0	0
1946	0	0	0
1947	1	5	0,18
1948	1	5	1,72
1949	3	19	0,32
1950	15	72	1,42
1951	99	263,5	6,65
1952	118	241,4	9,45
1953	142	404,8	10,64
1954	172	411,8	9,74
1990	36	147,3	1,44

Źródło: J. K w i a t k o w s k i, *Szkolnictwo polskie na Litwie w latach powojennych. Krótki zarys, w: Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, red. J. Mazur, Warszawa 1997, s. 2.

Od 1951 r. w celu zapewnienia kadry pedagogicznej szkołom polskim przy Instytucie Doskonalenia zaczęły działać roczne kursy nauczycielskie, przygotowujące do pracy w polskich szkołach. Poza tym już w pierwszych latach powojennych nauczycieli polskich kształcono w Seminarium Nauczycielskim w Trokach. W latach 1951-1961 funkcjonował Instytut Nauczycielski z polskim językiem wykładowym w Nowej Wilejce, a w roku 1961 Instytut przekształcono w Wydział Języka Polskiego i Literatury w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym⁵¹. Na koniec lat pięćdziesiątych przypada otwarcie grupy polskiej na wydziale fizyczno-matematycznym Wileńskiego Instytutu Pedagogicznego (1959). Byli tam przygotowywani nauczyciele biologii, chemii, matematyki i fizyki (wraz ze specjalizacją „robotki ręczne”). Polskie grupy działały także w Wileńskim Sowchozie-Technikum, gdzie szkolono agronomów, zootechników (od 1990 r. jest to Wyższa Szkoła Rolnicza o charakterze szkoły półwyższej), oraz w Wileńskiej Szkole Politechnicznej, pedagogicznej i w szkole kultury⁵².

⁵¹ G. B ł a s z c z y k, *Litwa współczesna*, Warszawa-Poznań 1992, s. 329; por. R. B r a z i s, *Zarys stanu oświaty, nauki i kultury polskiej na Litwie w latach 1939-1989*, „Kurier Wileński” 1990, nr 71, s. 2.

⁵² B ł a s z c z y k, *Litwa współczesna*, s. 329.

W latach 1961-1963 nastąpiło stopniowe zamknięcie polskiego Instytutu Nauczycielskiego w Nowej Wilejce. Między 1951 a 1961 rokiem na wydziałach dziennym i zaocznym zostało przygotowanych około 2 tys. nauczycieli. Stali się oni bazą kadry pedagogicznej dla szkół polskich na Litwie, której wpływ odczuwamy do dzisiaj⁵³. Dostęp do innych uczelni był utrudniony lub w praktyce niemożliwy, np. bulwersujący może być fakt, że Konserwatorium Litewskie od 1945 r. do lat dziewięćdziesiątych ukończyło zaledwie dwóch Polaków⁵⁴. Skutki zamknięcia polskiego Instytutu Nauczycielskiego dawały się odczuć w postaci notorycznej zmiany w Wileńskim Instytucie Pedagogicznym (WIP) języka wykładowego polskiego na rosyjski. Świetlaną pamięć po sobie zostawili tacy wykładowcy, jak fizyk W. Kulbicki, matematyk B. Chmielewski⁵⁵.

Wróćmy do przytoczonej powyżej tabeli 2 i wykresu 1, próbując scharakteryzować zmiany zachodzące w polskim szkolnictwie tego okresu.

Zmiany negatywne zaobserwowane w procentowym składzie uczniów w szkołach polskich nie do końca dadzą się wytłumaczyć zachodzącą rusyfikacją. Dużą rolę mogły tu odegrać zmiany zachodzące w myśleniu rodziców. Rusyfikacja objęła też Litwinów i inne narodowości, które jednak w bardziej spowolnionym tempie poddawały się jej⁵⁶. Procent owej rusyfikacji wśród ludności polskiej rozwijał się szybciej i gwałtowniej. Spis radziecki wykazał, że procent Polaków w 1959 r. w Litewskiej SRR wynosił 8,5% mieszkańców republiki, a w 1989 r. tylko 7%, tzn. odsetek ich zmniejszył się o 1,5%⁵⁷, a odsetek uczniów uczących się w polskich szkołach zmniejszył się w tym okresie o 5%⁵⁸. Odsetek uczniów uczących się w rosyjskich klasach ciągle wzrastał – od 10% w 1953 r. do 12% w 1970 r. i do 15,8% w 1988 r.⁵⁹ Według Józefa Kwiatkowskiego to przede wszystkim Polacy z czasem poszerzali szeregi klas rosyjskojęzycznych na Litwie, z czym zgadzają się dzisiaj wszyscy badacze tego okresu szkolnictwa polskiego. Trzeba zaznaczyć, że posyłanie polskich dzieci przez rodziców do niepolskich szkół było i nadal jest uzależnione od wielu przyczyn, m.in. od terytorialnego oddalenia nielicznych szkół polskich od skupisk

⁵³ Kwiatkowski, *Szkolnictwo polskie*, s. 2.

⁵⁴ Błaszczyk, *Litwa współczesna*, s. 329.

⁵⁵ Brażis, *Zarys stanu oświaty*, s. 2.

⁵⁶ Odsetek Litwinów uczących się w szkołach rosyjskich od 1975 r. zmniejszył się o 2,6% do 1988 r., natomiast w składzie narodowościowym republiki wśród litewskiej ludności Litwini stanowili w 1970 r. 80,1%, a w 1989 r. 79,6%. Zob. Kwiatkowski, *Szkolnictwo polskie*, s. 2.

⁵⁷ P. Eberhardt, *Przemiany narodowościowe na Litwie w XX w.*, „Przegląd Wschodni” 1991, t. I, z. 3, s. 477.

⁵⁸ Kwiatkowski, *Szkolnictwo polskie*, s. 2.

⁵⁹ Tamże.

Polaków. Nie we wszystkich rejonach ze znacznym odsetkiem polskiej ludności są polskie szkoły. Na przykład wtedy nie było ich w rejonach: druskienickim (5,5% ludności rejonu stanowili Polacy), ignalińskim (7,5%), moleckim (10,1%), wareńskim (7,0%), zarasajskim (7,4%)⁶⁰. Nie może to jednak tłumaczyć sytuacji, że troje spośród pięciorga polskich dzieci na Litwie uczęszcza do rosyjskiej szkoły⁶¹. Część rodziców oddawała swoje dzieci do szkół niepolskich, pragnąc zapewnić im dogodniejsze warunki startu życiowego, a mianowicie wstępu na studia po ukończeniu szkoły. Wszystko to razem wzięte, wraz z brakiem perspektywy dla absolwentów szkół polskich, potęgowało beznadziejność i apatię, zabijało wolę, rodziło znieczulicę narodową, nasilało procesy wynarodowienia, pogłębiając rusyfikację, na którą ludność polska była bardziej narażona niż ludność litewska. Wcielanie w życie teorii „złania się narodów w jeden naród radziecki”, nauczanie prowadzone z podręczników tłumaczonych z języka rosyjskiego, całkowicie ukierunkowanych na wzbudzenie wielkomocarstwowych uczuć, ciągły brak szerszych kontaktów naukowych, gospodarczych, handlowych i kulturalnych z sąsiednią Polską – to wszystko prowadziło do ograniczenia rozwoju perspektyw szkolnictwa polskiego na Litwie oraz do zaniku poczucia polskości na Litwie. Z tego powodu wiele rodzin polskich zapomniało o najważniejszym, to znaczy o kształtowaniu osobowości dziecka i pielęgnowaniu mowy ojczystej. Wyrwanie dziecka z otoczenia mowy ojczystej w wielu wypadkach negatywnie wpływało na formowanie się jego świata wewnętrznego. W rozwoju emocjonalnym powodowało niepewność i zamknięcie się w sobie, a za tym podążała niechęć do nauki i do szkoły w ogóle. Dlatego też większość uczniów, Polaków z pochodzenia uczęszczających do rosyjskich szkół, opuszczało szkołę po ukończeniu ośmiu – dziewięciu klas.

Pozostałe zmiany zachodzące w polskim szkolnictwie tego okresu można scharakteryzować następująco: polska szkoła średnia do końca lat osiemdziesiątych trwała 11 lat, podczas gdy do rosyjskiej uczęszczało się przez 10 lat.

Poza tym językiem wykładowym na uczelniach wyższych był, i jest do dzisiaj w większości, język litewski. Do końca 1988 r. były grupy z rosyjskim językiem wykładowym, i chociaż egzaminy wstępne można było zdawać w języku polskim (ale z tym były i są nieraz dzisiaj duże kłopoty), to dalsza nauka była prowadzona w innym języku. W związku z tym polscy studenci mieli więcej pracy od swoich kolegów – i to w najtrudniejszym, adaptacyjnym okresie studiów, ponieważ musieli szybko nauczyć się języka innego niż ojczysty. Dalsza kariera naukowa

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

była już uwarunkowana dobrą znajomością języka litewskiego lub rosyjskiego (przynajmniej do końca 1988 r.).

Kolejna sprawa dotyczy języka w szkole. W szkołach polskich w owym okresie poszczególne przedmioty wykładali pedagodzy nie znający często podstaw języka polskiego. Istniały też szkoły mieszane (polsko-rosyjskie, polsko-rosyjsko-litewskie, polsko-litewskie), w których uczniowie w równoległych klasach uczyli się w różnych językach, a pedagodzy nieraz ograniczali się do jednego języka wykładowego, np. rosyjskiego. Po ukończeniu takiej szkoły uczeń nie potrafił mówić poprawnie ani po polsku, ani po rosyjsku, lecz mówił tzw. sieczką polsko-rosyjską⁶². Brak nauczycieli przedmiotowców w szkołach polskich, brak mistrzów do nauczania, no i brak doskonałego planu rozwiązania tych „problemów” – to wszystko bez wątpienia wpłynęło na stan szkolnictwa polskiego na Litwie w latach 1945-1990.

I wreszcie ostatnia kwestia: fatalny stan materialny polskich szkół. Ponad połowa polskich szkół były to maleńkie wiejskie szkółki, ogrzewane piecem, bez wodociągów i kanalizacji. Szkoły te praktycznie w ogóle nie posiadały żadnych technicznych środków nauczania, w tym tych najprostszych – adapterów, rzutników, magnetofonów. Powszechnie brakowało (i brakuje do dzisiaj) map, atlasów, globusów, literatury dziecięcej, programowej i pięknej. Szkoły z polskim językiem nauczania prawie całkowicie pozbawione były specjalnej literatury metodycznej i materiałów dydaktycznych z poszczególnych przedmiotów. Dużym problemem był dowóz dzieci do szkół. Według danych ankiety rozpowszechnianej przez ZPL w 1990 r. (ankietowano 75 szkół) stan budynków 62% wszystkich szkół nie odpowiadał wymogom szkolnictwa, w 62% szkół brakowało stołówek, w 69% szkół sal sportowych⁶³.

Nadal malała liczba uczniów w szkołach polskich i w roku szkolnym 1988/89 osiągnęła najniższy poziom – 9995, tzn. 2,7 razy mniejszy niż przed trzydziestoma pięcioletnimi laty, i stanowiła niecałe 2% uczniów republiki przy siedmioprocentowym składzie ludności polskiej. W tym roku proces rusyfikacji osiągnął swój szczyt – liczba uczniów w klasach rosyjskich było procentowo znacznie wyższa niż odsetek Rosjan.

Pocieszający jednak był fakt, że Polacy mający największe straty wśród inteligencji w okresie II wojny światowej i pierwszych latach powojennych, wykazali wytrwałe dążenie w kierunku zdobywania wykształcenia na wszystkich szczeblach. Wskaźniki zmian wykształcenia poszczególnych narodowości

⁶² Zob. M. B u m b u l, R. B r a z i s, *Stan szkolnictwa polskiego na Litwie*, „Magazyn Wileński” 1990, nr 9, s. 1.

⁶³ Ankieta dotyczyła stanu budynków szkolnych polskich szkół na Litwie. Zob. tamże.

przedstawia tabela 4. Spośród 522 absolwentów szkół średnich w roku 1989 mieliśmy 172 studentów, w tym 53 na uczelniach w Polsce⁶⁴.

Tab. 4. Wskaźniki zmian wykształcenia różnych narodowości Litwy w latach 1959-1989

Narodowość	Stopień wykształcenia (w %)			
	Wyższe	Nieukończone wyższe	Specjalistyczne średnie	Średnie
Litwini	9,23	2,73	9,31	3,97
Rosjanie	7,74	2,18	5,07	4,74
Polacy	12,33	3,10	17,19	15,21
Białorusini	8,47	2,13	6,64	6,77
Ukraińcy	8,49	2,45	5,6	5,45

Źródło: J. Kwiatkowski, *Szkolnictwo polskie na Litwie w latach powojennych. Krótki zarys, w: Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, red. J. Mazur, Warszawa 1997, s. 213.

Ogółem nauczanie w języku polskim odbywało się w roku szkolnym 1990/91 w 123 szkołach. Geografia usytuowania szkół: Wilno – 18, rejony: wileński – 52, solecznicki – 34, trocki – 11, święciański – 5, szyrwincki – 2, wareński – 1⁶⁵.

Rok szkolny 1990/91 rozpoczyna nowy etap – etap odrodzenia i rozwoju szkolnictwa polskiego, etap nowych trudności i problemów. W tym roku szkoła na polecenie ministra edukacji i oświaty została zdepolityzowana, odeszła od radzieckiej ideologii i mentalności⁶⁶.

O okresie, kiedy nie było polskich przedszkoli na Litwie, myślimy dziś na szczęście w czasie przeszłym, ponieważ od września 1988 r. zostały otwarte pierwsze polskie grupy w przedszkolach Wilna: nr 148, 108, 53 i innych⁶⁷. U źródeł polskich przedszkoli stała pani Łucja Wojśniewicz, a kierowaną placówkę zamieniła w swoim czasie w swoiste centrum metodyczne, do którego się zwracano po radę i pomoc. Przedszkole nr 148 pełniło rolę bazy dla społecznej rady do spraw polskich przedszkoli. Pani Łucja jest autorką pierwszych programów dla polskich przedszkoli, od wielu lat prowadziła wykłady na

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ J. Kwiatkowski, *Osiągnięcia, perspektywy, problemy w szkolnictwie polskim na Litwie*, „Kurier Wileński” 1993, nr 71, s. 4.

⁶⁶ Zob. J. Lisiewicz, *Słów wiele, pieniędzy mało*, „Kurier Wileński” 1992, nr 171, s. 2.

⁶⁷ H. Ostrowska, *Polubić przedszkole*, „Magazyn Wileński” 1997, nr 6, s. 18-20.

Uniwersytecie Pedagogicznym, a także dla przyszłych przedszkolank w Nowowilejskiej Szkole Pedagogicznej⁶⁸.

Zasadnicze znaczenie w życiu Polaków na Litwie miało powstanie Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Polaków (5 maja 1988). Stowarzyszenie zostało oficjalnie zarejestrowane 24 sierpnia 1989 r. W latach 1988-1991 (do 14 grudnia) jego prezesem był Jan Sienkiewicz⁶⁹. W ten sposób po raz pierwszy w okresie powojennym powstała organizacja, która mogła reprezentować interesy mniejszości polskiej na Litwie. Na początku pełniła ona funkcję społeczną i kulturalną. Powstałe stowarzyszenie postawiło sobie za główny cel „krzewienie i popieranie języka i kultury polskiej, kształtowanie świadomości narodowej”. Ważnym wydarzeniem w jego dziejach był I Zjazd w dniach 15-16 kwietnia 1989 r. Stowarzyszenie liczyło wówczas ponad 12 tys. członków, zrzeszonych w następujących kołach: po 50 kół w rejonach wileńskim i solecznickim, ponad 30 – w Wilnie, po 10 – w rejonach trockim i święciańskim, 2 – w rejonie szyrwinckim i po 1 – w Kownie i rejonie ignalińskim⁷⁰. Dodajmy, że liczebność tych kół odzwierciedla dość wiernie wielkość osadnictwa polskiego na Litwie. W roku 1994 Stowarzyszenie liczyło 7000 (podawano też, że 8000) członków, chociaż w zimie tegoż roku mówiono, że organizacja ta zrzesza tylko 5000-6000 ludzi („Kurier Wileński” 1994 z 17.08). Na Zjeździe dokonano zmiany nazwy Stowarzyszenia na Związek Polaków na Litwie (ZPL, Lietuvos Lenkų Sąjunga). Nie była to oczywiście tylko zmiana nazwy, chodziło o rozszerzenie funkcji nowej organizacji o funkcję polityczną (np. udział w wyborach) i gospodarczą. Od tej pory funkcje polityczne przejęła od ZPL polska partia polityczna o nazwie Akcja Wyborcza Polaków na Litwie. Była to zmiana zasadnicza, ponieważ do tej pory Stowarzyszenie było nieraz lekceważone przez Litwinów, nie było uznawane za partnera, a określane było jako zajmujące się „wierszykami i teatrzykami”⁷¹. Powstał więc Związek Polaków na Litwie jako reprezentacja wszystkich Polaków litewskich. Jest to organizacja samorządna i niezależna (na początku Stowarzyszenie należało do Litewskiego Funduszu Kultury, zaś po paru miesiącach została zarejestrowana w Ministerstwie Sprawiedliwości jako samodzielna organizacja) mająca osobowość prawną. Do dzisiaj przy Centralnej Radzie ZPL działa

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ S. V a i t i e k u s, *Lietuvos lenkai*, Vilnius: Valstybinis Nacionalinis Tyrimų Centras 1994, s. 46.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ Wypowiedź Czesława Okińczycza – sygnatariusza Aktu Niepodległości Litwy – na III Zjeździe ZPL, Wilno 14. 12. 1991.

prawnicza izba przyjęć (od 1992 r.), biuro prasowe (od 1994 r.), rada zespołów artystycznych (od 1993 r.) i inne pododdziały czy organizacje⁷².

Oprócz ZPL powstały jeszcze inne polskie organizacje. Najpierw powstał Związek Naukowców Polaków Litwy i Związek Studentów Polaków (założony w kwietniu 1989 r., liczył około 200 studentów⁷³). Pierwszy z nich, utworzony 14 kwietnia 1989 r., skupiał tylko 60 członków, tj. 0,5% ogółu naukowców (przy odsetku 7% Polaków). Dużym sukcesem Związku było zorganizowanie konferencji naukowej w Wilnie od 20 do 22 września 1990 r. – pierwszej konferencji polskiej od czasów II wojny światowej⁷⁴. W 1988 r. zostało założone Stowarzyszenie Kultury im. Władysława Syrokomli, także w 1989 r. powstała Polska Sekcja Litewskiego Związku Więźniów politycznych i zesłańców. Od 11 listopada 1990 r. funkcjonuje założone przez nauczycieli polskich szkół Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie – Macierz Szkolna⁷⁵. Polska Macierz Szkolna, jak ta z lat 1919-1930, jest organizacją mającą na celu wyłącznie pracę kulturalno-oświatową, bez tendencji politycznej. Także Polska Macierz Szkolna na Litwie należy do organizacji, które w ciągu swego istnienia nie straciły ani jednego członka, wręcz przeciwnie – liczba ich ciągle wzrasta. Prowadziła ona i do dzisiaj prowadzi pracę metodyczną, organizuje i prowadzi kursy dla nauczycieli szkół i przedszkoli polskich, skierowuje na kursy do Polski, zaopatruje szkoły i przedszkola w literaturę klasyczną, programową, dziecięcą, środki techniczne, organizuje wyjazdy dzieci na kolonie do Polski, przygotowuje i przeprowadza różne konkursy i olimpiady w języku polskim dla szkół polskich na Litwie. Przy Stowarzyszeniu działa Klub Bibliotekarzy, biblioteka metodyczna i wideoteka. Stowarzyszenie opiekuje się szkolnymi zespołami artystycznymi. Prowadzi także rozeznanie w sytuacji dzieci sierot, rodzin wielodzietnych i niepełnych, emerytowanych nauczycieli i w miarę możliwości służy im pomocą. Macierz Szkolna współpracuje z instytucjami oświatowymi oraz organizacjami społecznymi w kraju i poza jego granicami. Znaczącą pomoc okazuje Stowarzyszeniu: Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, MEN, Polonijne Centrum Nauczycielskie w Lublinie, Fundacja im. T. Goniewicza, Fundacja „Więź” z Gdańska, a także Konsulat Generalny RP w Wilnie sprawujący stały patronat. Do roku 1995 w swoich szeregach Stowarzyszenie Macierz Polska zrzeszało ponad

⁷² Vaitiekus, *Lietuvos lenkai*, s. 40-42.

⁷³ Błaszczyk, *Litwa*, s. 339-341.

⁷⁴ Vaitiekus, *Lietuvos lenkai*, s. 37, 40-42.

⁷⁵ S. Vaitiekus, *Polacy Litwy*, Wilno 1995, s. 49-50.

tyśiąc stu nauczycieli z 98 szkół i przedszkoli z polskim językiem nauczania. Aktualnie prezesem Macierzy Szkolnej jest Józef Kwiatkowski⁷⁶.

Obecnie polskie organizacje społeczne są zakładane na zasadzie profesji lub zamiłowań oraz wspólnych interesów Polaków na Litwie. Polskie organizacje społeczne dążą do ogarnięcia wszystkich sfer życia społecznego: od uczestnictwa w ekonomii, samorządzie, do pomocy charytatywnej i opieki socjalnej. Organizacje społeczne troszczą się o sprawy świeckie i duchowe życie religijne. Polskie organizacje społeczne zrzeszają ludzi różnego wieku: dzieci, młodzież, dorosłych. Różnią się one liczbą członków, aktywnością, zakresem działalności i orientacją oraz strukturą. Jedne z nich są zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości i działają jako republikańskie, a inne zarejestrowały się w miejskich lub rejonowych samorządach. Są i takie, które nie zostały jeszcze w ogóle zarejestrowane. Część z nich działa jako odpowiednie pododdziały poszczególnych organizacji. Podsumowując: na Litwie istnieją polskie związki, stowarzyszenia, wspólnoty, kluby, koła, komitety, fundacje, biura, sekcje, forum, centrum (ośrodki), oddziały, rady. Swoje organizacje mają również i kobiety – Polki na Litwie, np. Stowarzyszenie Kobiet Polskich Litwy.

Przypomnienie należy się prowadzonej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych działalności kulturalnej Polaków na Litwie. Działacze byli przedstawicielami pierwszej generacji polskiej inteligencji wychowanej w warunkach socjalizmu. Zdaniem znawcy tego zagadnienia, Krzysztofa Woźniakowskiego⁷⁷, za pomocą wyżej wymienionej działalności zniwelowany został – przynajmniej w pewnym stopniu – brak na Litwie polskiej inteligencji, która właściwie całkowicie opuściła ten kraj po II wojnie światowej.

Kultura Polaków na Litwie ma zasadniczo charakter amatorski. Rozwijała się w trzech podstawowych kierunkach: zespoły pieśni i tańca, ruch teatralny i kółka literackie.

Pierwszy z tych kierunków jest najstarszy i chyba najpopularniejszy, a jego geneza sięga 1955 r. – Roku Mickiewiczowskiego (setna rocznica śmierci Wieszcza). Wtedy to grupa studentów polskich z Uniwersytetu Wileńskiego i Instytutu Pedagogicznego utworzyła Polski Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Wilia”, który działa do dnia dzisiejszego, i jest to najbardziej znany i renomowany zespół pieśni i tańca, który przez wiele lat był jedyną polską placówką kulturalną na Litwie⁷⁸.

⁷⁶ Materiały o działalności Stowarzyszenia Polska Macierz Szkolna na Litwie znajdują się w posiadaniu Macierzy Szkolnej, Wilno 2000.

⁷⁷ K. Woźniakowski, *Polska literatura Wileńszczyzny 1944-1984*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1985, s. 5.

⁷⁸ Błaszyk, *Litwa*, s. 330.

Drugim czołowym zespołem folklorystycznym jest Polski Zespół Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”, który powstał w 1981 r. przy Domu Kultury w Niemenczynie. Przy tymże Domie Kultury skupiają się dwa zespoły szkolne założone w 1975 r.: „Jutrzenka” (chór) i „Stokrotki” (zespół wokalny). „Wileńszczyzna” jest zespołem utytułowanym (w 1986 r. nadano mu tytuł najlepszego zespołu ludowego) i jako jedyny w ZSRR zespół nagrał płytę długogrającą ze śpiewnym folklorem Wileńszczyzny⁷⁹.

Trzecim zespołem, trochę mniej znanym, jest Polski Zespół Folklorystyczny „Kotwica”⁸⁰ przy Zakładowym Domu Kultury „Inkaras” w Kownie. Twórcą zespołu polskiego była Helena Urniaż (zm. 1971), nauczycielka z zawodu. Jego początki są związane z kursami języka polskiego w Domu Kultury w Kownie z roku 1961⁸¹. Miejscowi kowieńscy Polacy stanowią małą społeczność, oddaloną od zwartego osadnictwa polskiego na Wileńszczyźnie. Niemniej są tutaj od dawna zasiedzali, mają bogate tradycje działalności społecznej i kulturalnej z okresu międzywojennego. Jest to chyba najbardziej „zapomniana” (nawet bardziej od Polonii estońskiej) w tej chwili mniejszość polska, o której prawie wcale się nie pisze. A przecież niegdyś m.in. w Kownie żył i pracował (jako nauczyciel) sam Adam Mickiewicz, w latach 1819-1823⁸². W Kownie mieszkało najwięcej Polaków w 1897 r. – 22,7%, ale już w roku 1923 – 4,5%, w 1970 r. – 1,0%, w 1979 r. – 0,7%, a w roku 1989 zaledwie około 2,5 tys. Polaków – 0,7% ogółu mieszkańców miasta. Polacy kowieńscy skupieni są w czterech rejonach (w granicach 1-1,5%): janowskim – 1,7% (najwyższy odsetek), koszedarskim – 0,8%, korcińskim i kiejdańskim – po 0,9%. Jest to dość zwarty obszar na wschód i północ od Kowna. Jeszcze do niedawna położenie Polaków na Kowieńszczyźnie różniło się zasadniczo od położenia na Wileńszczyźnie. Nie było tu żadnej polskiej szkoły, polskiego kościoła i polskiej instytucji kulturalnej, z wyjątkiem zespołu folklorystycznego przy zakładach „Inkaras”. Stan taki, w połączeniu z niewielką liczebnością polskiej mniejszości na Kowieńszczyźnie i jej izolacją od polskości, prowadził nieuchronnie do wynaradawiania się i zanikania polskości na tym terenie. Zjawisko to jest wyraźnie uchwytnie w aspekcie demograficznym, np. z obserwacji stale zmniejszającego się odsetka Polaków w Kownie. Od wiosny 1989 r. funkcjonuje w Kownie Koło Związku Polaków na Litwie. W grudniu tegoż roku liczyło 56 osób i skupiało się wokół wspomnianego zespołu folklorystycznego. W niedziele odbywały się tam zajęcia z języka polskiego

⁷⁹ Tamże, s. 331.

⁸⁰ Vaitiekus, *Polacy Litwy*, s. 41.

⁸¹ Błaszczyk, *Litwa*, s. 331.

⁸² Zob. J. Pólturzycki, *Adam Mickiewicz jako nauczyciel i pedagog*, Toruń 1998.

i nauka tańca. Dzisiaj Polacy w Kownie mają już swój kościół, w którym są prowadzone nabożeństwa w języku polskim (kościół pokarmelicki pod wezwaniem św. Krzyża)⁸³.

Na Wileńszczyźnie, oprócz wymienionych, działają jeszcze dość liczne szkolne chóry i zespoły pieśni i tańca. Do bardziej znanych należą: „Wilenka” – najstarszy zespół szkolny (założony w 1972 r.), „Pierwiosnki” (od 1978 r.) i „Świtezianka” (od 1976 r.) z Wilna, „Prząśniczka” z Landwarowa, „Solczanka” z Solecznik i „Kwiaty Polskie” z Ejszyszek. Działalność śpiewaczą prowadzą dzisiaj jeszcze inne zespoły i chóry dziecięce. Oprócz zespołów z Niemenczyna („Jutrzenka” i „Stokrotka”) można wymienić następujące: „Niemieżanka” (przy średniej szkole w Niemieży), „Przepióreczka” (przy szkole średniej w Miednikach), „Rudamianka” (przy szkole średniej w Rukojniach i Domu Kultury w Rudominie) i „Ejszyszczanie” z Ejszyszek, „Gromada” z Jaszun. Ogółem w 1990 r. były znane na Wileńszczyźnie 42 zespoły amatorskie dzieci polskich⁸⁴. Dzisiaj prawie w każdej szkole polskiej są tego typu zespoły.

Osobno wspomnieć wypada o Kapeli Wileńskiej, ostatnio bardzo popularnej. Ten sześciuosobowy zespół pod kierownictwem Zbigniewa Lewickiego (skrzypce) ma swego „wujka Mańka” – solistę Mariana Wojtkiewicza. Zespół śpiewa polskie piosenki z okresu międzywojennego i współczesne: lwowskie, warszawskie i wileńskie⁸⁵.

Drugim kierunkiem działalności kulturalnej Polaków jest ruch teatralny. Liczba i charakter teatrów polskich ulegały wielu przeobrażeniom. Obecnie można mówić o dwóch teatrach oraz o próbach tworzenia dalszych zespołów dramatycznych. Najstarszym teatrem polskim jest Polski Zespół Dramatyczny (lub Teatralny) przy Wileńskim Klubie Medyków. Zespół powstał w 1961 r. z inicjatywy Janiny Stróżanowskiej – lekarki i kierowniczkii zespołu, wielce zasłużonej dla polskości na Litwie (zm. 1984). Przechodził różne koleje losu, dwukrotnie odchodziły grupy aktorów, które tworzyły nowe zespoły dramatyczne. W latach sześćdziesiątych wystawiano m.in. *Niemców* L. Kruczkowskiego (1967), *Świętoszka* Moliera i *Szczęście Frania* W. Perzyńskiego (1969). W 1988 r. wystawiono *Nowe, piękne czasy* – współczesną komedię polskiego pisarza Jerzego Jesionowskiego w reżyserii Lilii Klejzik. Był to debiut i „praca dyplomowa” nowego kierownika artystycznego i reżysera tego zespołu (Lilia Klejzik). Jeszcze w tym samym roku przygotowała ona przedstawienie pt. *Proces*

⁸³ R. Ś l e d z i ń s k i, *Sytuacja Polaków na Litwie Kowieńskiej w latach 1918-1926*, praca magisterska napisana na Uniwersytecie Szczecińskim (Wydział Prawa) pod kierunkiem doc. dr hab. Z. Kulejewskiej, Szczecin 1992. Praca nie opublikowana.

⁸⁴ V a i t i e k u s, *Polacy Litwy*, s. 41-42; por. B ł a s z c z y k, *Litwa*, s. 330-336.

⁸⁵ B ł a s z c z y k, *Litwa*, s. 332.

sądowy, oparte na fragmentach III części *Dziadów* A. Mickiewicza oraz *Improwizacji* Szymona Konarskiego (1938)⁸⁶.

Drugim teatrem jest Polski Zespół Ludowy przy Pałacu Kultury Kolejarzy w Wilnie. Jest to najbardziej znany teatr polski na Litwie. Jego przedstawienia mogli oglądać mieszkańcy nie tylko Litwy, ale również Łotwy, Estonii i Polski. Teatr powstał w 1962 r. z grupy aktorów, która odeszła od teatru „przy medykach”. Faktycznie jednak teatr „przy kolejarzach” powstał dopiero w 1965 r., kiedy na jego czele stanęła Irena Rymowicz, długoletnia aktorka Rosyjskiego Teatru Dramatycznego w Wilnie. W teatrze wystawia się klasykę polską i obcą, współczesne sztuki polskie, litewskie, także bajki dla dzieci. Z bardziej znanych spektakli można wymienić: *Zagłoba swatem* H. Sienkiewicza, *Pan Damazy* J. Blizińskiego, *Gęsi i gąski* M. Bałuckiego, *Damy i huzary* A. Fredry i *Moralność pani Dulskiej* G. Zapolskiej, a ze sztuk współczesnych: *Kosmogonia* I. Iwaszkiewicza i *Dziewiąty sprawiedliwy* J. Jurandota. W sumie dominują farsy i komedie polskie z XIX w., bardzo popularne wśród Polaków litewskich. Z drugiej strony J. Rymowicz podejmuje trud wystawienia bardziej ambitnych sztuk współczesnych: obok wspomnianych sztuk polskich nie stroni od dramaturgów litewskich: *Žemaitė*, J. Grušasa (1901-1986) i Kazysa Saji⁸⁷.

Oprócz wymienionych dwóch zespołów teatralnych w minionym półwieczu zaistniało jeszcze kilka innych, m.in. Polski Zespół Dramatyczny przy Klubie Pracowników Łączności w Wilnie i Amatorzy Sceny Polskiej przy Klubie Pracowników Przedsiębiorstw Komunalnych w Kownie. Na początku 1987 r. na skutek odejścia grupy aktorów z teatru „przy medykach” powstał jeszcze jeden zespół – Polski Zespół Teatralny przy zakładach „Komunaras” (zakłady obrabiarek w Wilnie). Funkcję reżysera pełnił Władysław Sipajtis, znany litewski działacz ruchu amatorskiego⁸⁸.

Trzecią formą działalności kulturalnej Polaków na Litwie są kółka literackie. W okresie powojennym działały kółka literackie, nad którymi sprawował opiekę „Czerwony Sztandar” (dziennik). Istniały one w latach 1954-1956 i 1958-1967 i powstały z inicjatywy Władysława Abramowicza (Vladasa Abramavičiusa, 1909-1965), historyka kultury, bibliografa i poety, wielce zasłużonego dla odrodzenia się polskiego środowiska literackiego w Wilnie. Sam uważał się za Litwina. Był poetą, pisał po polsku, m.in. wiersze, przewodniki turystyczne i monografie naukowe. Jego tragiczna śmierć (pochowany jest na Rossie) spowodowała, że niebawem przestało istnieć „jego” tzw. Kółko Literackie (po

⁸⁶ Tamże, s. 333-334.

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże.

1965 r.). Kółko Literackie odrodziło się dopiero w 1978 r., a na jego czele stanęła Maria Łotocka (ur. 1944), poetka i dziennikarka „Czerwonego Sztandaru”. Kółko nie było duże, liczyło kilkunastu twórców i miłośników literatury (generalnie poezji). Członkowie Kółka organizowali imprezy kulturalno-literackie dla mieszkańców Wilna i regionu, uczestniczyli i uczestniczą do dziś w dorocznej „Wiośnie Poezji” (Poezijos pavasaris), która odbywa się w maju w Wilnie i innych miastach Litwy od 1965 r. Wielkim wydarzeniem było wydanie antologii wierszy członków Kółka Literackiego w 1985 r. pt. *Sponad Wilii cichych fal* w nakładzie 1000 egzemplarzy. Była to pierwsza książka o charakterze literackim w języku polskim od 40 lat. Zamieszczono tu wiersze 15 poetów polskich Wileńszczyzny, w tym m.in. dwóch kobiet (Marii Łotockiej i Jadwigi Bębnowskiej). Spośród innych poetów trzeba wymienić: Michała Wołosewicz (ur. 1925), Aleksandra Śnieżkę (ur. 1945), Sławomira Worotyńskiego (1942-1983), Wojciecha Piotrowicza (ur. 1940), Romualda Mieczkowskiego (ur. 1950), Aleksandra Sokołowskiego (ur. 1935) i Henryka Mażula (ur. 1953), prezesa Kółka Literackiego od 1987 r.⁸⁹

Prasa i czasopisma w języku polskim na Litwie mają stuletnią tradycję.

W latach reżymu sowieckiego były one upaństwowione i służyły ideologicznym i politycznym interesom systemu. Mimo to prasa i czasopisma w języku polskim były wydawane w Republice Litewskiej wtedy, gdy w innych republikach sowieckich były one ograniczone lub w ogóle ich nie było. Od 1953 r. w kraju wypuszczano jedyny w ówczesnym ZSRR dziennik w języku polskim „Czerwony Sztandar” (od 9 lutego 1990 r. wychodzi on pod nazwą „Kurier Wileński”)⁹⁰. Gazeta przechodziła znamiennej ewolucję od stylu stalinowskiego do pierestrojki.

Do 1988 r. w języku polskim ukazywały się jeszcze: „Kobieta Radziecka” (jest to wersja polska miesięcznika litewskiego pt. „Tarybinie Moteris”) oraz 3 gazety rejonowe: „Przodownik” powstały w roku 1947 („Spartuolis”, od 1989 zwany „Galvė” – nazwa pochodzi od jednego z jezior trockich w rejonie trockim), „Przyjaźń” powstały w roku 1949 („Draugystė”, w rejonie wileńskim) i gazeta „Przykazania Lenina” powstały w 1953 r. („Lenino priesakas”, w rejonie solecznickim). Gazety te ukazywały się w rejonach o największej liczbie mieszkańców polskich. Dominowała w nich tematyka produkcyjna, były przecież oficjalnymi organami lokalnych władz rejonowych: Komunistycznej Partii Litwy (KPL) i Komitetów Wykonawczych Rad Delegatów Ludowych. W Republice Litewskiej były i po części są jeszcze wydawane następujące czasopisma w

⁸⁹ Vaitiekus, *Polacy Litwy*, s. 41-42; por. Błaszczyk, *Litwa*, s. 334-335.

⁹⁰ Vaitiekus, *Lietuvos lenkai*, s. 34-37.

języku polskim⁹¹: „Wilnia” – gazeta rejonu wileńskiego, prócz polskiego jest wydawana w językach litewskim i rosyjskim, ukazuje się od 1991 r.; „Šalčia” („Szalcza”) – gazeta rejonu sołecznickiego (także w wersji litewskiej i rosyjskiej), ukazuje się od 1991 r.; „Galvė” – gazeta rejonu trockiego, wychodzi od 1960 r., jest finansowana przez samorząd rejonu trockiego (ukazuje się także w języku litewskim i rosyjskim); „Przyjaźń” – tygodnik samorządu rejonu wileńskiego (finansowany przez samorząd rejonu wileńskiego, wydanie zostało wznowione latem 1994 r. zgodnie z postanowieniem rady rejonowej, ukazuje się także w językach litewskim i rosyjskim); „Nasza Gazeta” – tygodnik Związku Polaków na Litwie (ukazuje się od 22 października 1989); „Znad Wilii” – niezależny społeczno-kulturalny tygodnik (ukazuje się od 24 grudnia 1989); „Słowo Wileńskie” – niezależny tygodnik Polaków na Litwie (jest wydawany od 28 października 1994 r.); „Spotkania” – miesięcznik parafii Świętego Ducha w Wilnie (ukazuje się od 1992 r.); „Siewca Prawdy” – gazeta religijna parafii ejszyskiej w rejonie sołecznickim (pierwszy numer tego miesięcznika został wydany 5 czerwca 1994 r.); „Spotkania” i „Siewca Prawdy” są pierwszymi i jedynymi gazetami parafialnymi na Litwie; „Magazyn Wileński” (od stycznia 1990 r.) – jest to niezależne, dwutygodniowe pismo ilustrowane Polaków na Litwie. „W kręgu kultury” to kwartalnik naukowo-literacki (pierwszy numer ukazał się w 25 listopada 1993 r.), jego wydawaniem zajmuje się Fundacja Kultury Polskiej na Litwie im. J. Montwiła; „Przegląd” – gazeta partii chrześcijańskich demokratów Litwy (ukazuje się w języku polskim od 1992 r.), wydawana jest okazjonalnie, w czasie świąt religijnych i ważnych imprez społecznych i politycznych.

W 1992 r. roczny nakład gazet w języku polskim wynosił 0,8 mln egz., w 1993 r. – 3,3 mln egz. Czasopism odpowiednio – 139 tys. egz. i 164 tys. egz.⁹²

Latem 1994 r. w Wilnie przy ulicy Aušros Vartu (Ostrobramskiej) zaczęła działać prywatna księgarnia polska. Prócz tego polska prasa i czasopisma już kilkadziesiąt lat są sprzedawane w księgarni Aura (przedtem Draugystė – Przyjaźń), która znajduje się przy alei Giedyminas, centralnej ulicy stolicy. Polską prasę i czasopisma (także te wydawane w Polsce) można nabyć również w kioskach ruchu Lietuvos spauda (Prasa Litwy)⁹³.

Osobno trzeba wspomnieć o codziennej audycji polskiej w radiu, w programie II – litewskim, którą można było usłyszeć od 1953 r. Była to półgodzinna audycja transmitowana od godziny 18⁰⁰. Miała ona charakter informacyjno-publicystyczny

⁹¹ Tamże.

⁹² Vaitiekus, *Polacy Litwy*, s. 37-40.

⁹³ Tamże.

i reportażowy, a raz w tygodniu uzupełniana była kroniką kulturalną. W latach 1980-1988 redaktorem jej był Romuald Mieczkowski, poeta i prozaik, członek Kółka Literackiego⁹⁴.

W 1991 r. w Wilnie zaczęła tworzyć się osobna polska stacja radiowa o nazwie „Znad Wilii”. Od 1 lipca 1992 r. codziennie nadaje ona swoje audycje. Obecnie stacja ta pracuje przez całą dobę na dwóch falach, dlatego ogólny czas trwania jej programów wynosi łącznie 48 godz. Przeprowadzony sondaż wśród słuchaczy radia w 1994 r. pokazał, że programów tej radiostacji słuchało 10% wszystkich mieszkańców kraju („Kurier Wileński” z 13 października 1994 r.). Założycielem i prezesem radia „Znad Wilii” jest Czesław Okińczyc. Założyciele i kierownicy radia razem z liderami społeczności polskiej zajmują się obecnie tworzeniem niepaństwowej polskiej stacji telewizyjnej na Litwie. Od 1994 r. (czerwiec) utworzona została Rada Założycielska ds. Radia i Telewizji w języku polskim⁹⁵.

Uchwałą Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z roku 1990 dla Wilna i rejonów Litwy wschodniej zaczęto retransmitować I Program Telewizji Polskiej. Od początku lat osiemdziesiątych program ten był oglądany w Kownie i na Suwalszczyźnie, a także w sąsiednich rejonach, kiedy w regionie sejneńskim został postawiony potężny nadajnik programów telewizyjnych. Po porozumieniu się w 1994 r. odpowiednich resortów obu krajów zamieniono audycje I programu Telewizji Polskiej na program telewizyjny „Polonia”. Ponieważ prawo do transmitowania swych programów na tym samym kanale nabyła telewizja Bałtycka „Baltijos TV” (litewska), na wiosnę 1994 r. postanowiono, że audycje telewizji „Polonia” będą nadawane tylko trzy razy w tygodniu (we wtorki, czwartki i soboty). Ogólny czas trwania tych programów to 45 godzin⁹⁶.

W podsumowaniu należy podkreślić, iż godzien pochwały jest fakt, że Polacy na Litwie przetrwali. Szukając przyczyn tego stanu rzeczy, zwrócić należy uwagę na następujące czynniki:

- Kultura polska na Wileńszczyźnie swoimi korzeniami wchodzi głęboko w tysiąclecie. Postęp kultury i oświaty odbywał się tu przez wieki w ścisłym powiązaniu z Polską. Był to wpływ ogromny, a jego owoce przetrwały do dziś.

- Wspomniane wcześniej rejony z ludnością polską stanowią zwarty obszar. Ciągnie się on niemal od granicy z Polską i Białorusią (rejon orański) w kierunku północno-wschodnim, do rejonu święciańskiego i ignalińskiego; ten ostatni leży na pograniczu z dwoma republikami: Łotewską i Białoruską. Centralnym punktem

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ Dane w posiadaniu redakcji radia „Znad Wilii”, Wilno 2000. Nie opublikowane.

⁹⁶ V a i t i e k u s, *Lietuvos lenkai*, s. 37, 40-42.

tego obszaru jest oczywiście Wilno, znajdujące się mniej więcej w jego środkowej części. Odpowiednio w Wilnie (dane z roku 1989) mieszkało 19% Polaków (wobec ogólnej liczby mieszkańców), w rejonach: wileńskim – 63%, solecznickim – 81%, święciańskim – 29%, trockim – 24%, moleckim – 12,4%, ignalińskim – 10,5%, zarasajskim – 11,2%, w m. Druskienikach – 5,5%⁹⁷.

– Polacy na Litwie do dzisiaj zachowali swój język ojczysty. W okolicach Wilna przetrwały do dziś polskie gwary ludowe. Niektóre z tych wsi, jak np. Mejszagoła, Maguny, Borejszuny, Orniany są jednojęzyczne, inne (np. Jaszuny, Preny, Andriukance, Wiebły) – wielojęzyczne⁹⁸. Pozostałe narody i narodowości są już nieliczne wśród ogółu ludności Litwy. Nigdy żaden z narodów – Białorusini, Ukraińcy, Łotysze, Tatarzy, Cyganie i inni, wśród nich nieliczni już Karaimi – nie osiągnął nawet 2% ogółu ludności⁹⁹; kwestia świadomości narodowej Polaków na Litwie od zawsze przedstawiała się nieźle, zwłaszcza w porównaniu z tragiczną wręcz sytuacją Polaków na Łotwie i w Estonii, gdzie mieliśmy do czynienia z silnymi procesami wynaradawiania się, przynajmniej do 1988 r. Wskaźnikiem świadomości narodowej jest niewątpliwie stosunek Polaków do języka polskiego jako ojczystej mowy. Okazuje się, że w 1970 r. 92,5% Polaków uważało język polski za język ojczysty, w 1979 r. – 88,3%, w 1989 r. – 85,0%¹⁰⁰, a w 1994 r. – 89,8%¹⁰¹. Za czasów Związku Radzieckiego po 1970 r. widoczna więc była lekka tendencja spadkowa i wśród Polaków na Litwie. Jednocześnie rosła liczba Polaków uznających za język ojczysty język rosyjski.

Uleganie rusyfikacji to jeden z „grzechów głównych” społeczności polskiej na Litwie, Łotwie i w Estonii. Czy zawsze było ono spontaniczne i dobrowolne – to inna sprawa. Fakt jednak pozostaje faktem. Miejmy nadzieję, że dziś, kiedy istnieje wiele przyczyn przemawiających za wyborem szkoły litewskiej czy łotewskiej (polskich szkół nie ma w Estonii), a także rosyjskiej dla swojego dziecka, „grzech” ów będzie zanikał. I tu powstaje paląca kwestia ukształtowania rozległej sieci szkół z polskim językiem wykładowym lub klas polskich. Każdy mający do czynienia z młodzieżą na Litwie, Łotwie i w Estonii, osobiście miał okazję przekonać się, obserwując młodych ludzi deklarujących swą polską narodowość, jak wstydliwie zaznaczali: „ale po polsku mówić nie potrafię”. I jeżeli nawet znają mowę potoczną, to się wstydzą mówić po polsku w szerszym

⁹⁷ P. E b e r h a r d t, *Przemiany narodowościowe na Litwie*, Warszawa 1997, s. 242-243.

⁹⁸ J. M ę d e l s k a, *Język polski na Litwie w dziewiątym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz 1993, s. 25.

⁹⁹ Tamże, s. 286.

¹⁰⁰ G. B ł a s z c z y k, *Litwa współczesna*, Warszawa-Poznań 1992, s. 325.

¹⁰¹ *Litwini w Polsce, Polacy na Litwie*, opr. Główny Urząd Statystyczny w Warszawie i Departament Statystyki Litwy, Warszawa-Wilno 1995, s. 79.

środowisku. Z bólem należy też przyznać, że najczęściej wykazują wprost żenujący brak podstawowej wiedzy z historii, literatury, tradycji ojczystej. Z tego wszystkiego zostali „okradzeni” między innymi przez najbliższych – swych rodziców. Nie zawsze przyczyną było pragnienie zapewnienia życiowego startu, czasem było to wygodnictwo (kiedy to ta szkoła była obok domu) lub po prostu niedbalstwo (bo niby jaka różnica). Z drugiej strony wiadomo przecież z licznych przykładów, że dzieci kończąc szkołę rosyjską, litewską, łotewską czy estońską, samodzielnie starają się uzupełniać swe luki z wiedzy o języku polskim, niektóre osiągają nawet doskonałe wyniki. O tym świadczą coraz częstsze wyjazdy absolwentów wymienionych szkół na studia do Polski.

Gdyby sądzić o przyszłości narodu z jego przeszłości, odporności narodowej, natchnienia, jakie wlewa do pracy narodowo-twórczej, zapału i wytrwałości, to z pewnością można twierdzić, iż mniejszość polska, budząca się z długoletniego letargu, ma wszystkie dane do należytego rozwoju swych sił narodowych, i oby rozwinęła swe siły jak najpełniej. Nie powinna też zapomnieć o tym, by nie dbać jedynie o partykularne interesy w tych krajach, lecz widzieć problem szerzej „ku korzyści diaspory polskiej i ku korzyści Rzeczypospolitej”¹⁰². Wydaje się także, że Polacy na Łotwie, Litwie i w Estonii mogą odegrać ważną rolę w procesie integrowania się narodów, szczególnie obecnie, kiedy w Europie problem współżycia różnych narodów i mniejszości staje się zarzewiem konfliktów.

Całokształt zagadnień związanych z historią Polaków w państwach nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) jest ogromny. Z tego powodu powyższe opracowanie ma charakter syntetyczny. Przedstawione informacje wskazują wszakże na to, że Litwa, Łotwa i Estonia są trzema diametralnie różnymi historycznie i kulturowo krajami, a tym samym i pozycja Polaków w tych państwach bardzo się różni.

THE SOCIAL, DEMOGRAPHIC, AND CULTURAL SITUATION
OF THE POLES IN SOVIET LITHUANIA, LATVIA, AND ESTONIA
IN THE YEARS OF 1945-1991

S u m m a r y

The paper discusses the demographic and cultural situation of Poles in Lithuania, Latvia, and Estonia in the years of 1945-1991. These are three entirely different, as regards history and culture, countries, and therefore the Poles live there in different circumstance. Until 1961 due to the

¹⁰² Ostatnie przemówienie Ity Kozakiewicz na konferencji w Rzymie, w: „Kraj – Emigracja”, Rzym 26-30.10.1990 r., Warszawa 1990, s. 28-29.

deportation of the local people, the action of Russian settlement and Polish repatriation, more than half of the permanent residents were exchanged and deprived of intellectuals. Cultural, scientific, educational, and historical heritage of Poles was considerably destroyed, nationalized, or dispersed. Collective, cultural, and educational life of the Polish minority in Estonia was left entirely without its institutional forms. In Latvia it functioned at the private-underground level. Only in Lithuania, where Poles constituted a well-united community, has it survived until today.

In Latvia the Poles are the only ethnic group whose number has remained equal with the pre-war period. They were subject to profound Russification during the Soviet rule, and managed to improve their position in the second half of the 1980s. Only from 1990 onwards could Polish institutions in Estonia work again, but the majority of the small number of Poles there (3.000 in 1989) treat the Russian language as their mother tongue. Only in Lithuania had a wide range of Polish-speaking schools been established. There were also social, learned, and cultural organizations licensed by the authorities. From 1953 onwards the "Czerwony Sztandar" [The Red Banner] (today "Kurier Wileński" [The Vilnius Courier]) was issued – the only Polish daily in the USSR. The progressive Russification had reduced over the years a percentage of Poles who could speak Polish, and children who were taught in this language. It is comforting to know that the Poles in Lithuania, despite the greatest war losses among their intelligentsia, showed endurance in education at all levels and developed cultural and educational activity.

Translated by Jan Kłos